

Sygnatura akt VIII C 1659/18

\$%\$ (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Martyniec

Protokolant: Alicja Winiarska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2020 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa A. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 9.292,49 zł (dziewięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote czterdzieści dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 maja 2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo w zakresie odsetek;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.472 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 343 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa i brakującej opłaty sądowej.

Sygn. akt **VIII C 1659/18**

UZASADNIENIE

W dniu 4 września 2018 r. A. W. wniosła pozew przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wnosząc o zasądzenie kwoty 5.092,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W treści uzasadnienia powódka wskazała, iż w dniu 16 lutego 2018 r. około godziny 15 we W. przed budynkiem mieszkalnym położonym we W. na pl. (...), doszło do wypadku w którym ucierpiała. Podała, że wychodząc z bramy nr 13 zahaczyła stopą o uszkodzoną kratkę metalowej wycieraczki, w następstwie czego upadła. Wyjaśniła, iż po udzieleniu jej pomocy przez świadków zdarzenia, z uwagi na silne dolegliwości bólowe prawej nogi została przewieziona do Ambulatorium Chirurgicznego przy ul. (...), gdzie została poddana badaniu RTG. Podała, że rozpoznano u niej skręcenie prawego stawu skokowego, a podczas dalszej diagnostyki rozpoznano dodatkowo: powstanie krwiaka, powstanie płynu w torebce stawu skokowo-goleniowego, powstanie warstwy płynu w przednim odcinku stawu o grubości 6 mm

oraz obciążenie echogeniczności więzadeł trójgraniastego – cechy naciągnięcia. Wyjaśniła, że przeszła dwa cykle fizjoterapii w okresach od dnia 13 marca 2018 r. do dnia 26 marca 2018 r. i od dnia 18 czerwca 2018 r. do dnia 29 czerwca 2018 r. Podała, że w dniu 26 marca 2018 r. otrzymała zaświadczenie o zakończeniu leczenia, ponieważ chciała powrócić do pracy, aby zarobkować. Wskazała, iż mimo tego, nadal kontynuowała leczenie. Wyjaśniła, że przez utrzymujące się dolegliwości bólowe została skierowana na badanie rezonansem magnetycznym oraz drugi cykl fizjoterapii. Podała, że w okresie od dnia 19 lutego 2018 r. do dnia 26 marca 2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Wskazała, że poddała się również badaniu przez lekarza orzecznika ZUS, który orzekł 4% długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkiem wypadku przy pracy z dnia 16 lutego 2018 r. Wyjaśniła, iż mimo upływu ponad pół roku od wypadku występują silne dolegliwości bólowe w okolicy stawu skokowego i ograniczenia ruchomości tego stawu. Podała, że przez długi okres utykała na prawą nogę i poruszała się niesprawnie, co powodowało silne poczucie wstydu, ponieważ nie mogła przystosować się do tego stanu rzeczy. Wskazała, że ramach postępowania likwidacyjnego otrzymała jedynie kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 400 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia od strony pozwanej. Podała, że czuje się pokrzywdzona takim rozwojem postępowania likwidacyjnego oraz że winna zostać jej przyznana kwota zadośćuczynienia, realizująca podstawową, kompensacyjną funkcję, a ponadto odszkodowanie pokrywające całość kosztów leczenia. Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 4.800 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu, cierpienia fizyczne i psychiczne. Wyjaśniła, że od czasu wypadku doświadczyła wielu cierpień psychicznych – ogromny stres (wypadek, przebywanie w placówkach medycznych i konieczność zabiegów rehabilitacyjnych), dolegliwości bólowe, brak możliwości wykonywania prostych czynności życiowych w okresie bezpośrednio po wypadku. Podała, że w trakcie leczenia i rehabilitacji była w znacznym stopniu uzależniona od pomocy bliskich. Wskazała, że od dnia zdarzenia nie pozostaje w sprawności sprzed wypadku oraz nadal utrzymują się ograniczenia ruchomości. Podała, że nie może chodzić na spacer, a nawet dłuższe zakupy, gdyż w takcie tego musi robić częste przerwy na odpoczynek. Wskazała, że nigdy nie miała problemów ze stawem skokowym i pojawiły się one dopiero po zdarzeniu. Wyjaśniła, że następstwem zdarzenia była również niemożność wykonywania pracy zarobkowej w okresie 2 tygodni, co było wynikiem decyzji powódki o powrocie do pracy, gdyż jak podała, przeciągająca się nieobecność w pracy mogłaby wpłynąć na jej dalsze zatrudnienie. Wskazała ponadto, że zmuszona jest unikać również wysiłku fizycznego oraz prowadzić oszczędny tryb życia. Podała, iż przed wypadkiem prowadziła aktywny tryb życia, jednak z uwagi na doznany uraz zmuszona była na dłuższy czas zrezygnować z tego rodzaju wysiłku. Wniosła również o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zawrotu kosztów leczenia i rehabilitacji w wysokości 292,49 zł.

W dniu 5 listopada 2018 r. (data stempla pocztowego) strona pozwana złożyła odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W treści uzasadnienia pozwana wskazała, iż nie kwestionuje faktu zaistnienia zdarzenia z dnia 16 lutego 2018 r., w wyniku którego powódka dostała skręcenia prawego stawu skokowego. Podała, że wypłaciła powódce łączną kwotę 1.000 zł zadośćuczynienia oraz 400 zł odszkodowania z tytułu kosztów leczenia. Wyjaśniła, że roszczenia powódki nie są uzasadnione i zakwestionowała roszczenie powódki, co do wysokości. Podała, że przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia brała pod uwagę rozmiar doznanej krzywdy, stopień natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, ich długotrwałość, nasilenie bólu, przebieg leczenia i rehabilitacji, stan ogólnej niezdolności fizycznej i psychicznej, a także wiek powódki. Podała, że na wysokości należnego powódce zadośćuczynienia ma wpływ także fakt, iż wypadek z dnia 16 lutego 2018 r. został uznany za wypadek przy pracy i powódka uzyskała świadczenie z ZUS. Podniosła, że roszczenia powódki są rażąco zawyżone oraz że wypłacone zadośćuczynienie musi być dostosowane do rozmiaru uszczerbku na zdrowiu i nie może być traktowane jako źródło wzbogacenia. Wyjaśniła, że świadczenia, jakiego domaga się powódka, wypłacane są w przypadku znaczącego uszczerbku na zdrowiu, które to okoliczności nie występują w niniejszej sprawie. Co do odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i rehabilitacji pozwana wskazała, że kwestionuje dalsze roszczenie powódki w tym zakresie, ponad kwotę już wypłaconą. Podała, iż z przedłożonych przez powódkę kserokopii paragonów fiskalnych nie wynika, że koszty przez nią poniesione pozostają w związku z urazem doznany w dniu 16 lutego 2018 r. Ponadto, wskazała, że powódka nie wykazała przyczyn braku możliwości odbycia rehabilitacji

w ramach publicznej służby zdrowia, ani też zasadności zastosowania leczenia odpłatnego, skutkiem czego, w tym zakresie powódka przyczyniła się do zwiększenia szkody, za co pozwana odpowiedzialności nie ponosi. W przedmiocie roszczenia odsetkowego, pozwana powołując się na przepis art. 316 k.p.c. podniosła, iż nie ma podstawy do tego, aby obciążać obowiązkiem zapłaty odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

W dniu 18 grudnia 2019 r. (data stempla pocztowego) pismem procesowym powódka rozszerzyła żądanie pozwu o dalszą kwotę 4.200 zł i tym samym wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz łącznej kwoty 9.292,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lutego 2018 r. około godziny 15 powódka wychodząc z bramy przy pl. (...) we W. potknęła się o metalową wycieraczkę i upadła, czego świadkiem był M. B..

Dowód:

- Oświadczenie z dnia 26.02.2018 r., k.13, k.78(verte),
- Fotografia miejsca zdarzenia, k.70(verte)-71, k.82(verte)-83.

W dniu 16 lutego 2018 r. A. W. odbyła wizytę w Ambulatorium Chirurgicznym przy ul. (...) we W.. W trakcie badania lekarz przeprowadzający badania stwierdził skręcenie stawu skokowego pacjenta i zalecił A. lub N., zimne kompresy i opaskę elastyczną. Przeprowadzone w dniu 26 lutego 2018 r. badanie USG stawu skokowego prawego wykazało: płyn w torebce stawu skokowo-goleniowego w miernej ilości, obciążenie echogeniczności więzadła trójgraniastego-cechy naciągnięcia, więzadła po stronie kostki bocznej niejednorodnie znacznie pogrubione-cechy naderwania. Ślad płynu na tylnym zarysie stawu skokowo-goleniowego, ścięgno A. grubości odpowiedniej i prawidłowej echostruktury, nie wykazano płynu w klatce podścięgnowej.

Uraz wiązał się z bolesnością (powódka stosowała maści przeciwbólowe), niemożnością obciążania nogi, ograniczeniami w poruszaniu się, koniecznością wyręczania przez inne osoby w pracach domowych. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez 5 tygodni (do 26 marca 2018 r.).

W okresie od dnia 13 marca 2018 r. do dnia 26 marca 2018 r. powódka odbyła 10 zabiegów magnetoterapii i jonoforezy, natomiast w okresie od dnia 18 czerwca 2018 r. do dnia 29 czerwca 2018 r. odbyła 10 zabiegów masażu wirowego, magnetoterapii i jonoforezy.

Dowód:

- Karta informacyjna nr (...), k.14-15, k.76(verte)-77,
- Wyniki badania USG ortopedyczne, k.16-18, k.77(verte)-78, k.79(verte),
- Skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia 13.03.2018 r., k.19,
- Rezonans magnetyczny stawu skokowego z dnia 26.04.2018 r., k.21, k.91,
- Karta rejestracji na wizytę pierwszorazową, k.22, k.83(verte),
- Plan zabiegów, k.23-24, k.84,
- Zaświadczenie lekarskie, k.25-27, k.85-86,
- Fotografia urazu stawu skokowego, k.80(verte)-81,
- Przesłuchanie powódki, protokół elektroniczny z 08-04-2019 r., k. 127-128.

W dniu 19 marca 2018 r. powódka A. W., jako poszkodowana, zgłosiła szkodę spółce (...) Sp. z o.o. wraz z wnioskiem o przekazanie zgłoszenia szkody do Towarzystwa (...), z którym adresat pisma posiadał umowę ubezpieczeniową w dniu zdarzenia, o wypłatę zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanej w kwocie 20.000 zł, przeprowadzenie komisji lekarskiej w obecności poszkodowanej oraz przesłanie odpisu z komisji ze wskazaniem trwałego i procentowego uszczerbku na zdrowiu na adres kancelarii pełnomocnika poszkodowanej, ponadto, zwrot kosztów leczenia pozostających w związku z wypadkiem w kwocie 292,49 zł.

W dniu 26 marca 2018 r. (...) Sp. z o.o. wydał zaświadczenie A. W., w którym stwierdzono zakończenie leczenia.

W dniu 5 kwietnia 2018 r. (...) S.A. V. (...) potwierdziła przyjęcie szkody oraz poinformowała o konieczności przedłożenia dokumentacji szkody celem rozpatrzenia zgłoszonych roszczeń. Szkoda została zarejestrowana pod numerem (...).

Dowód:

-Zgłoszenie szkody z dnia 19.03.2018 r., k.29-34, k.73-76,

-Zaświadczenie lekarskie z dnia 26.03.2018 r., k.20,

-Potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie z dnia 5.04.2018 r., k.35-36, k.72, k.87,

-Potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie z dnia 30.04.2018 r., k.92-93,

-Treść wiadomości mailowej z dnia 5.04.2018 r., k.70.

W dniu 10 maja 2018 r. strona pozwana (...) S.A. V. (...) przyznała powódce A. W. świadczenie tytułem zadośćuczynienia w kwocie 800 zł w związku ze zdarzeniem z dnia 16 lutego 2018 r., w który doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia prawego stawu skokowego.

W dniu 21 maja 2018 r. powódka odwołała się od decyzji ubezpieczyciela w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia, kosztów leczenia i przeprowadzenia komisji lekarskiej.

W dniu 19 czerwca 2018 r. strona pozwana przyznała A. W. 200 zł tytułem zadośćuczynienia, ponad wcześniej wypłacone 800 zł z tego samego tytułu. Ponadto, powódce przyznano kwotę 400 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia.

Dowód:

-Decyzja o przyznaniu świadczenia z dnia 10.05.2018 r., k.37-38, k.98,

-Odwołanie od decyzji z dnia 21.05.2018 r., k.39-43, k.88-90,

-Odpowiedź na odwołanie z dnia 19.06.2018 r., k.44-45.

W dniu 19 czerwca 2018 r. lekarz orzecznik z zakresu (...) S.A. V. (...) wydał orzeczenie zaoczne, w którym ustalił 2% wysokość uszczerbku A. W., skutkiem skręcenia prawego stawu skokowegoz uszkodzeniem aparatu więzadłowego.

Dowód:

-Orzeczenie zaoczne lekarza orzecznika z dnia 19.06.2018 r., k.46-49, k.96-97, k.101-102, k.105-106.

W dniu 20 czerwca 2018 r. powódka A. W. wezwała (...) S.A. V. (...) do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 19.200 zł, przeprowadzenia komisji lekarskiej w obecności poszkodowanej oraz przesłanie odpisu z tej komisji ze wskazaniem

trwałego i procentowego uszczerbku na zdrowiu, na adres kancelarii pełnomocnika poszkodowanej powódki, zwrot kosztów leczenia pozostających w związku z wypadkiem w kwocie 692,49 zł.

W dniu 16 lipca 2018 r. (...) S.A. V. (...) pismem będącym odpowiedzią na wezwanie do zapłaty poinformowała, iż ponowna analiza dokumentacji zgromadzonej w toku likwidacji szkody, nie dała podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska i w związku z tym do dopłaty świadczenia odszkodowawczego tytułem zadośćuczynienia.

Dowód:

-Przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 20.06.2018 r., k.50-53, k.107-109,

-Odpowiedź na odwołanie z dnia 16.07.2018 r., k.54-55, k.100, k.103-104.

W okresie od 19 lutego 2018 r. do dnia 13 marca 2018 r. powódka poniosła koszt leczenia, badań i zabiegów fizjoterapeutycznych w łącznej kwocie 292,49 zł, na co złożyły się:

- zakup F. żel w dniu 19 lutego 2018 r. – 29,89 zł,

- zakup opaski na stopę w dniu 21 lutego 2018 r. – 2,90 zł.

- koszt USG ortopedycznego w dniu 26 lutego 2018 r. – 90 zł,

- koszt magnetoterapii i elektroferezy poniesiony w dniu 12 marca 2018 r. – 130 zł,

- zakup gazy opatrunkowej i F. żel w dniu 12 marca 2018 r. – 39,70 zł.

Ponadto powódka poniosła koszt rezonansu magnetycznego w dniu 26 kwietnia 2018 r. w kwocie 400 zł, który został je zwrócony przez ubezpieczyciela.

Dowód:

-Kopia paragonów, k.56, k.80,

-Dowód wpłaty z dnia 26.02.2018 r., k.79.

W dniu 9 sierpnia 2018 r. w sprawie procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku lekarz orzecznik ZUS, w oparciu o obowiązujące przepisy ustalił 4% długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku przy pracy z dnia 16 lutego 2018 r.

Dowód:

-Orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 9.08.2018 r., k.28.

Na skutek urazu skrętnego stawu skokowego prawego powódka doznała uszkodzenia tkanek miękkich – więzadeł stabilizujących staw oraz torebki stawowej. Uraz tkanek miękkich narządów ruchów nie goją się bez śladu. W obrębie narządów ruchu do wygojenia dochodzi jedynie przez zastąpienie wysoko wartościowej i wyspecjalizowanej tkanki, tkanką niepełnowartościową. W efekcie stłuczony czy naderwany mięsień lub ścięgno przedstawia się z czasem konglomerat blizn i komórek mięśniowych i ścięgnistych o różnej utracie stopnia kurczliwości, siły i wytrzymałości. Podobnie uszkodzone więzadło, ścięgno czy torebka stawowa tracą naturalną elastyczność i albo ograniczają zakres ruchów albo doprowadzają do patologicznej wiotkości stawu. W wyniku przebytego urazu została naruszona sprawność kończyny dolnej prawej zarówno w trakcie statycznego, jak i dynamicznego obciążenia. Utrudnia to w sposób zasadniczy czynności życia codziennego, jak i normalne funkcjonowanie.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania i stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002, nr 234, poz. 1974) wynosi 5%.

Dowód:

-Pisemna opinia sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu (...), k.130-134.

W wyniku wypadku powódka zaprzestała wraz z mężem wykonywania weekendowych wycieczek rowerowych. Porusza się wolniej, ostrożnie stąpając. Nadal odczuwa ból w stawie skokowym. Po przebudzeniu staw wymaga rozruszania, a wieczorami narasta opuchlizna. Powódka nie może przenosić ciężkich przedmiotów, co przy wykonywaniu pracy w charakterze kasjer – sprzedawca jest znacznie utrudnione. Utrzymujące się u powódki dolegliwości utrudniają czynności życia codziennego, jak i pracę zawodową.

Dowód:

-Przesłuchanie powódki, protokół elektroniczny z 08-04-2019 r., k. 127-128.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było usprawiedliwione, co do zasady i zasługiwało na uwzględnienie w całości co do należności głównej.

Stan faktyczny sprawy w zasadzie nie był sporny. Strona pozwana (...) S.A. V. (...) w W. nie kwestionowała swej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka A. W. w dniu 16 lutego 2018 r., co do zasady. Również zakres doznanych w wyniku zdarzenia obrażeń nie był przez nią kwestionowany, nadto wynikał on ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej oraz sporządzonej opinii biegłego sądowego.

Sporna była wysokość żadanego przez powódkę zadośćuczynienia oraz odszkodowania tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji, albowiem strona pozwana podniosła, iż wypłaciła powódce kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 400 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wobec tego brak było, w ocenie pozwanej, podstaw do wypłaty dalszej sumy.

Odpowiedzialność strony pozwanej znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego regulujących możliwość dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela (art. 822 i nast. k.c.). Bezspornym bowiem było, iż strona pozwana udzieliła ochrony ubezpieczeniowej (...) Sp. z o.o. we W., na której ciążył obowiązek utrzymania prawidłowego stanu technicznego posesji nr (...) przy pl. (...) we W.. Zgodnie zaś treścią przepisu art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§2).

Z kolei w myśl przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis ten zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej elementy majątkowe tej szkody. Zgodnie natomiast z przepisem art. 445 k.c., w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu (...) wynikało, iż obrażenia doznane przez powódkę stanowią 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.

U. z 2002, nr 234, poz. 1974). Opinia ta nie była kwestionowana przez strony, a Sąd uznał ją za spójną, logiczną i przekonująco uzasadnioną.

Sąd oczywiście podziela poglądy wyrażone w orzecznictwie, iż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie i możliwe jest przyznanie zadośćuczynienia nawet w sytuacji niewystąpienia takiego uszczerbku, jednakże z doświadczenia życiowego wynika, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstroju zdrowia) tym większe są cierpienia poszkodowanego. Dlatego też, wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu winna jednak mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7).

Wskazać również należy, że na rozmiar krzywdy będącej udziałem poszkodowanej powódki, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanej, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowaną przed wypadkiem, jej szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, czy bezradność życiowa (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06).

Charakter krzywdy, co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest bowiem funkcja kompensacyjna.

W judykaturze podkreśla się,

iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Sąd dokonując ustaleń w zakresie rozmiarów krzywdy doznanej przez powódkę oparł ustalenia stanu faktycznego na opinii biegłego sądowego z zakresu (...) i przesłuchaniu samej pozwanej, które w całości wiarygodnie korespondują z opinią biegłego i pozostałymi dowodami z dokumentów dołączonymi do pozwu. Ponadto, Sąd wziął również pod uwagę dotychczasowy tryb życia powódki, jej wiek oraz aktywność zawodową.

Niewątpliwie zatem, na co wskazywała powódka, skręcenie stawu skokowego prawego, uszkodzenia tkanek miękkich – więzadeł stabilizujących staw oraz torebki stawowej jest dolegliwością bolesną, przysparzającą chorej znacznych cierpień. Powyższe zaś skutkowało oraz skutkuje nadal dolegliwościami bólowymi przy zbyt długim statycznym i dynamicznym obciążeniu kończyny, ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej stawu skokowego prawego, obrzękami pojawiającymi się szczególnie w godzinach wieczornych. Przebyty uraz może być w przyszłości przyczyną przyspieszonego rozwoju zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego prawego, bardziej niż by to wynikało z naturalnego procesu starzenia. Wskazać należy, że proces leczenia powódki nie został zakończony. Powódka będzie w przyszłości wymagać kontynuacji leczenia usprawniającego, którego zadaniem nie będzie zwiększenie zakresu ruchomości stawu skokowego, ale utrzymanie osiągniętych rezultatów. Powódka zeznała, że w tym okresie nie była w stanie samodzielnie chodzić, odczuwała bolesność, zmuszona była do korzystania z pomocy męża w zwykłych obowiązkach domowych. Powódka podała, że wypadek negatywnie odbił się na jej życiu, zmniejszyła się jej zdolność poruszania w pracy, jako że wykonuje w pracy czynności również stojąc, ograniczył się jej udział w wykonywaniu czynności domowych, a także ograniczyła aktywność fizyczna. Przed wypadkiem powódka chętnie uczestniczyła w

rodzinych wycieczkach rowerowych łączonych ze zwiedzaniem ruin zamków. Po wypadku zaś nie tylko, że nie uprawia żadnej aktywności, ale stała się bardziej ostrożna, tj. wolniej chodzi i ostrożnie stawia stopy, ażeby nie naruszyć stawu, nie podejmuje również większego wysiłku fizycznego. Również biegły sądowy wskazał, iż powódka, mimo, że od zdarzenia upłynęły blisko 2 lata, nadal odczuwa dolegliwości, rankiem staw wymaga rozruszania, wieczorami pojawia się opuchlizna. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt, iż leczenie powódki nie zostało jeszcze zakończone, a w przyszłości powódka będzie wymagać kontynuacji leczenia usprawniającego.

W oparciu zatem o powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż zasądzenie zadośćuczynienia jest jak najbardziej zasadne, a sumą odpowiednią jest kwota żądana przez powódkę przy uwzględnieniu już wypłaconego zadośćuczynienia, czyli łącznie 10.000 zł.

Sąd uznał ponadto za uzasadnione żądanie zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów leczenia w całości. Powódka poniesione koszty leczenia udokumentowała w sposób należyty przedkładając do akt niniejszej sprawy paragony potwierdzające dokonane zakupy maści przeciwbólowej i środków opatrunkowych, a także poniesione koszty badań i zabiegów fizjoterapeutycznych. Jednocześnie argumenty pozwanej, co do świadomego powiększania szkody przez powódkę, w związku z korzystaniem przez nią z nier refundowanych zabiegów, w ocenie Sądu nie znalazły uzasadnienia. Wiedzą powszechną jest bowiem długi czas oczekiwania na świadczenia z NFZ, a w sytuacji doznanego przez powódkę urazu szybkie wykonanie badań i poddanie się zabiegom fizjoterapeutycznym miało znaczenie dla zmniejszenia cierpień powódki. Wobec tego, Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 292,49 zł z tego tytułu.

W przedmiocie roszczenia odsetkowego od zasądzonej kwoty, Sąd oparł się o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin do spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynosi co do zasady trzydzieści dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). W związku z potwierdzeniem rejestracji szkody przez pracownika strony pozwanej w dniu 5 kwietnia 2018 r. (k.70) oraz z wyżej opisanym art. 817 k.c., Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następującego po upływie 30 dni od daty potwierdzenia rejestracji szkody, tj. od dnia 6 maja 2018 r.

Mając zatem na względzie powyższe okoliczności i powołane przepisy, Sąd orzekł, jak w punkcie I i II. sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło wyraz w treści art. 98 § 1. k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd zasądził na rzecz powódki całość poniesionych kosztów postępowania, na które składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, uiszczona opłata od pozwu w kwocie 255 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 400 zł. W przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należnych powódce Sąd orzekł na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze.zm).

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), Sąd nakazał stronie pozwanej, jako przegrywającemu proces, uiszczyć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 343 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postaci wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 98 zł oraz brakującej części opłaty sądowej związanej z rozszerzeniem powództwa w kwocie 245 zł.

Mając na uwadze powyższe, w przedmiocie kosztów postępowania Sąd orzekł, jak w punkcie III i IV sentencji wyroku.